

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Teresa Rak (spr.) SSA Jerzy Bess
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – (...)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 30 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 959/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa- (...)kwotę 4 410 zł (cztery tysiące czterysta dziesięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. przyznaje od Skarbu Państwa –Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata T. N. kwotę 5 092,20 zł (pięć tysięcy dziewięćdziesiąt dwa złote dwadzieścia groszy), w tym 952,20 zł podatku od towaru i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Teresa Rak SSA Andrzej Struzik SSA Jerzy Bess

Sygn. akt I ACa 1589/16

UZASADNIENIE

Powód J. S. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - (...)wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 30.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz nakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia o treści: „Prezes Sądu Rejonowego(...)(...)przeprasza pana J. S. za działanie na jego szkodę”. Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania oraz przyznanie na rzecz pełnomocnika powoda kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, które nie zostały opłacone ani w części ani w całości, wedle norm przepisanych, powiększonych o należny podatek od towarów i usług.

W uzasadnieniu powód wskazał, że domaga się ochrony swoich dóbr osobistych w oparciu o art. 24 § 1 k.c. Naruszenia dóbr powoda w postaci godności, czci, prawa do sprawiedliwego rozpoznania i załatwienia sprawy oraz uczciwego procesu powód upatrywał w oświadczeniu, jakie w dniu 19 marca 2015 r. strona pozwana złożyła do akt sprawy ze skargi na przewlekłość postępowania. Oświadczenie to obejmowało według powoda nieprawdziwą informację mającą za przedmiot okoliczności zagubienia odezwy sądowej w sprawie I Ns 2070/13/K. Powód wskazał, iż „zagubienie odezwy” jest działaniem celowym wynikającym z chęci zaszkodzenia powodowi i uniknięcia odpowiedzialności za zgubienie akt wobec jego skargi do Sądu Okręgowego w Krakowie.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez statio fisci kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – (...)

W uzasadnieniu powództwo zostało zakwestionowane tak co do zasady, jak i co do wysokości. Strona pozwana wskazała, że powód nie udowodnił istnienia działania lub zaniechania sprawcy krzywdy niemajątkowej oraz związku przyczynowego między krzywdą niemajątkową a działaniem lub zaniechaniem sprawcy krzywdy niemajątkowej, a także bezprawności tego działania. Podała, że powód w żaden sposób nie uzasadnił zasadności roszczenia, ani wysokości żadanego przez siebie zadośćuczynienia. Fakt, iż Sąd Okręgowy w Krakowie uwzględnił skargę powoda i stwierdził, że do przewlekłości postępowania doszło przed Sądem Rejonowym (...) (z tym, że w o wiele mniejszym zakresie niż twierdził powód) nie oznacza, że oświadczenie pozwanego było bezprawne. Strona pozwana podniosła również, iż środki ochrony dóbr osobistych, o których zastosowanie wnosi powód są nieadekwatne do ewentualnego naruszenia.

Sąd Okręgowy w Krakowie, wyrokiem z dnia 30 czerwca 2016 roku, sygn. akt I C 959/15 oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2760 (dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, a także przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie adwokatowi T. N. zawierającą podatek VAT kwotę 3394,80 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o następujący stan faktyczny.

W dniu 2 grudnia 2014 r. J. S. złożył skargę na przewlekłość postępowania w sprawie I Ns 2070/13/K, która prowadzona była przez Sąd Rejonowy (...)

W piśmie z dnia 19 marca 2015 r., Prezes Sądu Rejonowego (...)wniósł o oddalenie skargi wskazując, iż na rozprawie w dniu 3 grudnia 2013 r. wydano postanowienia dot. wezwania do udziału w sprawie J. S., który był osadzony w Zakładzie Karnym we W.. Uczestnik zakwestionował prawdziwość testamentu własnoręcznego. Wobec powyższego Sąd podjął działania zmierzające do przesłuchania uczestnika w drodze pomocy prawnej przed Sądem Rejonowym we W. Postanowienie w tym przedmiocie zostało wydane na rozprawie w dniu 20 lutego 2014 r. i tego samego dnia wydano zarządzenie o skierowaniu do Sądu Rejonowego (...) Dalej wskazano, że potwierdzenie odbioru odezwy o udzielenie pomocy sądowej skierowanej do Sądu Rejonowego (...)w dniu 24 lutego 2014 r. nie powróciło do Sądu Rejonowego w K. i w związku z powyższym odezwa została ponowiona w dniu 28 sierpnia 2014 r. W dniu 7 października 2014 r. ustalono natomiast, że zrealizowana odezwa została przesłana do Sądu Rejonowego w K. w czerwcu 2014 r., jednak nie odnotowano jej wpływu w systemie i nie odnaleziono akt w Sekretariacie Wydziału. W związku z powyższym zwrócono się o nadesłanie kopii dokumentów zarejestrowanych w systemie z wykonaniem odezwy, które zostały przesłane

przez Sąd Rejonowy (...)w dniu 5 listopada 2014 r. Zarządzeniem z dnia 7 listopada 2014 r., Sędzia Przewodniczący niezwłocznie wyznaczył termin kolejnej rozprawy na dzień 8 stycznia 2015 r. Mając na uwadze powyższe, Prezes Sądu Rejonowego(...)wyjaśnił, że przyczyną ewentualnej przewlekłości nie były zawinione działania sądu czy też opieszałość w wykonaniu zarządzeń, ale zbieg okoliczności spowodowany zagubieniem odezwy, przy czym na podstawie akt nie sposób ustalić czy nastąpiło to wskutek działania Sądu Rejonowego (...)czy też Sądu Rejonowego(...)

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział II Cywilny – Odwoławczy z dnia 10 kwietnia 2015 r. stwierdzono, iż w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym (...)do sygn. akt I Ns 2070/13/K doszło do przewlekłości postępowania oraz przyznano od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego (...)na rzecz skarżącego J. S. kwotę 2 000 zł, a w pozostałym zakresie skarga została oddalona.

Sąd Okręgowy wskazał, że przedstawiony stan faktyczny ustalił w oparciu o przytoczone dowody z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony. Uzasadniając decyzję o nieprzeprowadzeniu dowodu z przesłuchania stron Sąd stwierdził, że dowód taki przeprowadza się po wyczerpaniu innych środków dowodowych lub w ich braku. Okoliczność zdarzenia faktycznego stanowiącego podstawę pozwu, a zatem oświadczenie Prezesa Sądu Rejonowego (...)z dnia 19 marca 2015 r. została wykazana dokumentami zawartymi w ww. sprawach, natomiast okoliczność, iż ww. pismo wywołało u powoda subiektywne przekonanie o pokrzywdzeniu nie mogło stanowić podstawy do uwzględnienia tego wniosku dowodowego. Podkreślić bowiem należy, iż w sprawie o naruszenie dóbr osobistych decydujące znaczenie mają nie subiektywne odczucia osoby twierdzącej, że do naruszenia dóbr osobistych doszło, ale zobiektywizowana ocena, czy kwestionowana przez tę osobę wypowiedź jest zdatna do naruszenia dóbr osobistych.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. W wyjaśnieniu podstawy swojego rozstrzygnięcia, wskazał, że powód nie podał w jaki sposób działanie strony pozwanej w postaci złożenia do akt sprawy oświadczenia z dnia 19 marca 2015 roku miałyby naruszać jego dobra osobiste. Pisemna wypowiedź odnosi się do sposobu działania sądu, a w żadnym razie nie dotyczy samego powoda. Okoliczność ta sama w sobie wyklucza uznanie, że wypowiedź ta może naruszać cześć, w szczególności zaś cześć powoda, skoro nie dotyczyła bezpośrednio jego osoby. Co prawda, w wyniku przeprowadzonego postępowania, Sąd Okręgowy uznał rację powoda i stwierdził przewlekłość postępowania w sprawie o sygn. akt I Ns 2070/13/K oraz przyznał mu kwotę w wysokości 2 000 zł, jednakże nie jest to jednoznaczne z naruszeniem dóbr osobistych, ocena bowiem, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest cześć, w szczególności dobre imię (art. 24 § 1 k.c.), nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego (ocena subiektywna). Kryteria oceny naruszenia muszą być poddane obiektywizacji, a mianowicie uwzględnić trzeba odczucia szerszego grona uczestników i powszechnie przyjmowane, a zasługujące na akceptację normy postępowania (obyczaj, tradycja, itp.). Sąd nadmienił, że pierwszorzędne znaczenie ma nie to, czy powód subiektywnie poczuł się wypowiedzią strony pozwanej dotknięty, ale to, czy obiektywnie miał podstawy aby urażonym się poczuć. Kwestionowana przez powoda wypowiedź nastąpiła w toku postępowania, w którym powód i pozwany występowali po przeciwnych stronach sporu. Z istoty pism procesowych w sprawach spornych wynika, że zawierać one mogą wypowiedzi i oświadczenia zmierzające do podważenia wiarygodności twierdzeń strony przeciwnej, wskazujące na niedostatki materiału dowodowego przedstawionego przez przeciwnika, kwestionujące prawidłowość działań podejmowanych przez przeciwnika, czy wręcz dezawuuujące taktykę procesową przezeń stosowaną. Wypowiedzi takie, mimo że niekiedy stawiające przeciwnika procesowego w niekorzystnym świetle, mieszczą się jednak w granicach zakreślonych przez porządek prawny dopóki formułowane są w związku z przedmiotem sprawy i w sposób oględny, a zarazem bez zbędnej agresji, osobistych ataków i bez użycia sformułowań obiektywnie obraźliwych, obelżywych, czy w inny sposób znieważających. Sąd skonstatował, że kwestionowana przez powoda wypowiedź mieści się w tak zakreślonych granicach.. Twierdzenie, iż przyczyną ewentualnej przewlekłości nie były zawinione działania sądu czy też opieszałość w wykonywaniu zarządzeń, ale zbieg okoliczności stanowi wyrażoną przez pozwaną ocenę czynności procesowych podejmowanych w sprawie. Wypowiedź ta w żaden sposób nie odnosi się do powoda, a tym bardziej nie zawiera sformułowań obraźliwych, obelżywych czy znieważających i pozostaje w związku z przedmiotem postępowania, w którym pismo zostało złożone, stanowiąc przedstawienie okoliczności związanych z przedmiotem skargi. Sąd Okręgowy wskazał także, że stwierdzenie, iż przyczyną ewentualnej przewlekłości nie były zawinione działania sądu,

czy też opieszałość w wykonywaniu zarządzeń, nie determinuje tego, że doszło do naruszenia dobrego imienia powoda. Stwierdzenie to samo w sobie nie było bowiem zdadne do naruszenia czyjegokolwiek dobra osobistego, bo kwestia winy organu czy też jej braku, obiektywnie nie może niczyjego dobrego imienia naruszyć. Skoro zaś sformułowania użyte przez pozwaną nie dotyczą powoda osobiście i mieszczą się w dopuszczalnych dla pisma procesowego granicach, to wypowiedzi tej nie można kwalifikować jako bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda, co wyklucza wysuwanie z tego tytułu jakichkolwiek roszczeń.

Sąd Okręgowy wskazał, że koszty zastępstwa procesowego zasądził od powoda jako od strony przegrywającej proces, w oparciu o art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c w zw. z § 6 pkt 5 oraz § 11 pkt 1 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. W sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461)

Ponieważ powód był reprezentowany przez pełnomocnika, udzielającego mu pomocy prawnej z urzędu, Sąd przyznał na rzecz adwokata T. N. koszty zastępstwa procesowego, a kwotę należną powiększył o podatek od towarów i usług, zgodnie z § 19 pkt 1 powołanego rozporządzenia.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelację złożył powód, zaskarżając orzeczenie w części, to jest w zakresie jego punktu I i II, wnosząc o zmianę punktu I poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 30.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz nakazanie stronie pozwanej złożenia oświadczenia o treści: „Prezes Sądu Rejonowego (...)przeprasza J. S. za działanie na jego szkodę”, a także o zmianę punktu II poprzez zasądzenie kosztów procesu od pozwanego na rzecz powoda. Ewentualnie powód wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie art. 23 oraz 24 § 1 kc poprzez ich wadliwą wykładnię, polegające na przyjęciu, jakoby w okolicznościach sprawy nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda oraz jakoby do oceny naruszenia dóbr osobistych nie było możliwe stosowanie oceny subiektywnej, a także naruszenie prawa procesowego, to jest art. 227 w zw. z art. 299 kpc polegające na oddaleniu wniosku dowodowego z przesłuchania stron, wskutek czego nie doszło do ustalenia istotnych okoliczności faktycznych sprawy, przede wszystkim na wykazanie faktu naruszenia dóbr osobistych przez powoda.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że zarzucił stronie pozwanej m.in. naruszenie jego czci, która powinna być oceniana w głównej mierze subiektywnie. Za wadliwe należy uznać przyjęcie, że wypowiedź nie odnosiła się do powoda, skoro przedstawiona została w toku postępowania z jego udziałem i go dotyczącym. Skarżący nadmienił, że o oddaleniu wniosku o przesłuchaniu stron Sąd wyrzekł dopiero w uzasadnieniu wyroku, wobec czego zgłoszenie zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc było niemożliwe. Sąd błędnie przyjął, że przesłuchanie to nie jest konieczne, bowiem to do strony zależy ocena, czy pozostały w sprawie niewyjaśnione istotne fakty, których ustalenie wymaga przeprowadzenia wzmiankowanego dowodu.

Skarżący wniósł także, w przypadku nieuwzględnienia apelacji, o nieobciążanie powoda kosztami postępowania apelacyjnego z uwagi na jego sytuację osobistą i majątkową.

W odpowiedzi na apelację, strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że zarzuty formułowane przez stronę powodową są całkowicie bezzasadne. Sąd Okręgowy prawidłowo i rzetelnie ustalił stan faktyczny oraz niewadliwie zastosował do niego prawo materialne. Ochrona dóbr osobistych musi mieć z natury rzeczy charakter zobiektywizowany. Zdarzenie, na jakie powołuje się powód, nie stanowiło bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych. Powód nie udowodnił żadną miarą swojego roszczenia także co do wysokości. W zakresie, w jakim apelujący zarzucił naruszenie prawa procesowego, zauważyć należy, że dowód z przesłuchania stron jest dowodem o charakterze posiłkowym. Prowadzenie tego dowodu w sytuacji, w której istnieją

inne środki dowodowe, jest nie tylko zbędne, ale wręcz niedopuszczalne. Skarżący nie wykazał, by w sprawie doszło do naruszenia jakichkolwiek przepisów.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, uznając ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za prawidłowe przyjął je jako własne i zważył, co następuje.

Apelacja powoda jest bezzasadna w stopniu wręcz oczywistym, wobec czego zasługiwała na oddalenie. Stawiane w apelacji zarzuty pozostają w ocenie Sądu Apelacyjnego jedynie wyrazem niezgody strony powodowej na poczynione przez Sąd Okręgowy niewadliwe ustalenia i zapadłe w takim stanie rzeczy orzeczenie. Nie znajdują one żadnego uzasadnienia w realiach sprawy.

Na wstępie zauważyć należy, iż apelacja strony powodowej jest wewnętrznie sprzeczna, tworzy bowiem co do zasady błędny konstrukcyjnie tzw. zarzut mieszany, polegający na kwestionowaniu zarazem ustaleń faktycznych, jak i naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego. Tymczasem, aby ustalić, iż prawo materialne zostało zastosowane, czy też wyłożone w sposób błędny, konieczne jest najpierw poczynienie konstatacji, iż prawidłowo ustalono stan faktyczny sprawy. Dopiero bowiem do niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej sprawy można w drodze subsumpcji, w sposób prawidłowy bądź nie, zastosować przepisy prawa materialnego.

Rozważając natomiast merytorycznie podniesione w apelacji zarzuty, zauważyć należy, co następuje.

Rację ma skarżący, iż w toku całego postępowania Sąd Okręgowy nie uzewnętrznił w postaci decyzji procesowej swojego postąpienia w postaci oddalenia wniosku o przesłuchanie stron. Zaniechanie to nie miało jednakże żadnego znaczenia dla prawidłowości wydanego orzeczenia, a skutkować mogło jedynie przyjęciem, iż strona uprawniona była do zgłoszenia stosownego zarzutu w apelacji, pomimo iż w toku postępowania przed Sadem I instancji nie zgłosiła stosownego zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc.

Sąd Okręgowy, uzasadniając pominięcie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, wskazał, iż dowód ten jest subsydiarny, przeprowadza się go po wyczerpaniu innych możliwości dowodowych. Nadto subiektywne przekonanie powoda o dokonany naruszeniu było irrelevantne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego argumentacja Sądu I instancji jest trafna, a Sąd ten nie dopuścił się naruszenia wskazanych przez skarżącego przepisów.

Powód złożył wniosek o przesłuchanie w charakterze stron już w piśmie precyzującym żądanie pozwu (k . 27-29). W tym samym piśmie zbiorczo zgłoszono także wnioski o przeprowadzenie dowodu z pisma Prezesa Sądu Rejonowego (...)z dnia 19 marca 2015 roku, znajdującego się w aktach Sądu Okręgowego, Oddziału Administracyjnego, o sygn. 444-2/15/K oraz z postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 10 kwietnia 2015 roku, sygn. akt II S 235/14. Wszystkie powyższe dowody (także z przesłuchania stron) zgłoszono na tożsame okoliczności, to jest: na okoliczność treści, tego co zostało nimi stwierdzone, zdarzenia faktycznego stanowiącego podstawę pozwu.

Pomijając już kwestię, że tak ogólnej tezy dowodowej nie sposób uznać za poprawnie sformułowaną, należy wskazać, że skoro powyższe dowody były powołane zbiorczo w celu wykazania tych samych okoliczności, to w sytuacji, w której Sąd przeprowadził dowody z niekwestionowanych przez strony co do ich treści i znaczenia dokumentów, zbędnym było dodatkowe przesłuchiwanie strony w tym samym zakresie. Dowód taki zmierzałby bowiem jedynie do przedłużenia postępowania. Nie został naruszony art. 227 kpc w zw. z art. 299 kpc, bowiem te same istotne okoliczności, na jakie powołano dowód z przesłuchania stron, to jest na okoliczność złożenia oświadczenia z dnia 19 marca 2015 roku i jego treści, zostały już wcześniej wykazane dowodami nieosobowymi zawnioskowanymi przez stronę. Tezy, wykazane za pomocą dokumentów nie były kwestionowane przez strony postępowania. Przeprowadzenie postępowania dowodowego jedynie w zakresie źródeł nieosobowych było zatem w zupełności wystarczające dla poczynienia prawidłowych i pełnych ustaleń faktycznych sprawy. Błędny jest przy tym przekonanie strony skarżącej, iż do stwierdzenia, że doszło już do wyjaśnienia i wykazania tezy stawianej przez stronę zgodnie z jej wnioskiem jest uprawniona jedynie sama strona. Rozwiązanie takie pozbawiałoby bowiem Sąd możliwości jakiegokolwiek kontroli i

ograniczenia postępowania dowodowego, w sytuacji, w której jest ono obiektywnie zbędne w dalszym, proponowanym przez stronę zakresie.

Zbędnym jest zatem nawet wskazanie, iż skarżący nie wykazał wpływu naruszenia przepisów procedury na treść zaskarżonego wyroku, bowiem naruszenie takie, w zakresie powoływanych przepisów, w ogóle nie wystąpiło.

Co się zaś tyczy stawianego zarzutu poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, to zauważyć należy, że zarzut ten pozostaje całkowicie gołosłowny, skoro nie został poparty nawet wskazaniem, które z poczynionych ustaleń miałyby być błędne, w jakim zakresie i jak, w ocenie skarżącego winny wyglądać ustalenia prawidłowe. Ustalenie czy w danych okolicznościach faktycznych doszło do naruszenia dobra osobistego, nie jest bowiem ustaleniem faktycznym, lecz oceną prawną. Ustaleniem faktycznym jest jedynie kwestia wystąpienia (bądź nie) zdarzenia, z którym powód wiąże dokonanie naruszenia jego dóbr osobistych. W sprawie niniejszej zdarzeniem tym było wystosowanie przez stronę pozwaną oświadczenia z dnia 19 marca 2015 roku, załączonego do akt sprawy dot. przewlekłości postępowania. Zdarzenie to, jak już wskazano, było co do zasady niekwestionowane w toku postępowania, a ustalenia dotyczące jego przebiegu znalazły wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Natomiast stwierdzenie, czy zdarzenie to stanowi naruszenie dóbr osobistych, a co za tym idzie- czy powodowi przysługuje z tego tytułu ochrona, należy już do kategorii stricte prawnych.

Przechodząc zatem do ostatniego z podniesionych zarzutów, to jest zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 23 oraz 24 § 1 kc wskazać należy, że również ten zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy szczegółowo przedstawił rozważania dotyczące sposobu zastosowania i wykładni wzmiankowanych przepisów. Rozważania te Sąd Apelacyjny w pełni popiera jako trafne. Należy jeszcze raz podkreślić, że zgodnie z art. 24 § 1 kc dla żądania ochrony prawnej koniecznym jest wykazanie, że doszło do działania drugiego podmiotu, które to działanie powoduje zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego powoda. Warunkiem dla uzyskania ochrony jest także stwierdzenie, że działanie naruszydźciela było działaniem bezprawnym, przy czym bezprawność ta jest objęta domniemaniem. Oznacza to, iż strona powodowa jest obowiązana, dla dowiedzenia zasadności swojego żądania, wykazać, że doszło do zdarzenia faktycznego, polegającego na działaniu innego podmiotu, które spowodowało zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego powoda. Co oczywiste koniecznym jest także wskazanie przez powoda, jakiego dobra osobistego miałyby dotyczyć inkryminowane działanie oraz, że dobro takie mu przysługuje.

Katalog dóbr osobistych, usytuowany przez ustawodawcę w art 23 kc jest co prawda otwarty, ale nie oznacza to, iż strony mogą dowolnie tworzyć i uznawać za swoje dobra osobiste przymioty, które dobrami osobistymi nie są. Przez dobra osobiste rozumie się w doktrynie prawa i w orzecznictwie powszechnie uznane przez społeczeństwo wartości immanentnie związane z podmiotem prawa. Są to najbardziej istotne wartości niemajątkowe i niematerialne, które dotyczą integralności cielesnej i psychicznej człowieka. Truizmem jest stwierdzenie, iż każdemu człowiekowi przysługują takie przyrodzone dobra jak cześć i godność. Nie jest jednakże dobrem osobistym prawo do sprawiedliwego rozpoznania i załatwienia sprawy oraz uczciwego procesu, na co powoływał się powód w niniejszej sprawie.

Już tylko z tego względu badanie kwestii naruszenia w kontekście dwóch ostatnich powołanych kategorii byłoby całkowicie zbędne i bezpodstawne.

Natomiast w pozostałym zakresie za Sądem Okręgowym powtórzyć należy, że zdarzenie faktyczne w którym powód upatruje naruszenia, w rzeczywistości go nie stanowiło. Oświadczenie z dnia 19 marca 2015 roku, złożone do akt sprawy w postępowaniu o przewlekłość postępowania, żadną miarą nie odnosiło się do osoby powoda. Jego treść zawierała stwierdzenia dotyczące przebiegu postępowania przed Sądem Rejonowym i losów zaginionej odezwy sądowej. Było to pismo czysto sprawozdawcze, odnoszące się do obrotu dokumentami sądowymi. Pomimo, iż postępowanie to toczyło się z udziałem powoda jako strony, trudno przyjąć, by oświadczenie takie miało bezpośredni związek z osobą powoda, skoro w jego treści nie ma nawiązań do powoda, jego poczynań, zachowania czy cech.

Jednocześnie nadmienić należy, że wbrew przekonaniu skarżącego, ocena, czy doszło naruszenia dobra osobistego musi mieć charakter zobiektywizowany. Założenie odmienne prowadziłyby do wniosku, że z ochrony przydanej ustawodawcy może skorzystać de facto każdy, kto gołosłownie stwierdzi, iż czuje się danym zdarzeniem w jakikolwiek sposób dotknięty. Takie ujęcie całkowicie zniweczyłoby sens omawianej instytucji i prowadziłyby do rezultatów nieracjonalnych, pozbawiając drugą stronę jakiejkolwiek możliwości ochrony przed niezasadnym dochodzeniem roszczeń z tego tytułu. Zobiektywizowanie oceny wynika w zasadzie wprost z istoty dóbr osobistych, które jak już wskazano są powszechnie uznanymi przez społeczeństwo wartościami. Dla oceny zatem czy dobro osobiste w ogóle przysługuje danemu podmiotowi oraz czy zostało naruszone, istotne są oceny społeczne i analiza z punktu widzenia abstrakcyjnego wzorca przeciwnego, rozsądnego człowieka.

Wobec zatem uznania, iż zdarzenie z dnia 19 marca 2015 roku nie stanowiło naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda, zbędnym było nawet badanie, czy zdarzenie to było bezprawne czy też nie. Zdarzenie to było bowiem w sposób oczywisty niezdatne do spowodowania naruszenia, czy też nawet stworzenia zagrożenia naruszeniem jakiegokolwiek dobra osobistego powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd apelacyjny na podstawie art. 385 kpc apelację oddalił jako bezzasadną.

Powód został w niniejszym postępowaniu zwolniony od kosztów sądowych w postaci opłaty od apelacji, co jednakże nie zwalnia go z zapłaty kosztów procesu dla drugiej strony. Sąd Apelacyjny uznał przy tym, że nie istnieją okoliczności uzasadniające w dostatecznej mierze odstąpienie od obowiązania strony przegranej kosztami procesu w II instancji. W szczególności nie stanowi wystarczającego uzasadnienia dla wniosku przedstawionego w tej materii w apelacji "sytuacja osobista i majątkowa". Skarżący winien bowiem liczyć się z obowiązkiem ponoszenia kosztów procesu w przypadku przegrania sprawy. W realiach niniejszej sprawy nie ma żadnych podstaw, by przyjąć, że zasadnym jest odmówienie stronie pozwanej uwzględnienia jej wniosku o zwrot poniesionych kosztów zastępstwa prawnego. Koszty te obliczono przy tym w oparciu o § 8 ust 5 w zw. z § 14 ust 1 pkt 2 oraz w zw. § 16 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Ponieważ skarżący był reprezentowany przez pełnomocnika świadczącego mu pomoc prawną z urzędu, natomiast nie uścił na jego rzecz kosztów tej pomocy w całości ani w części, działając w oparciu o § 8 ust 5 w zw. z § 14 ust 1 pkt 2 oraz w zw. § 16 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Sąd Apelacyjny przyznał pełnomocnikowi wynagrodzenie w kwocie 5.092,20 złotych, przy czym kwota ta została już powiększona o należną stawkę podatku od towarów i usług, w oparciu o §4 ust. 3 wymienionego rozporządzenia.

SSA Teresa Rak SSA Andrzej Struzik SSA Jerzy Bess